Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

WIADOMOŚCI CODZIENNE

Rok 1 | Łódź, środa dnia 25 sierpnia 1926 r. | **Numer pojedyńczy 20 groszy** | № 116

Redakcja otwarta codziennie od godziny 9-ej rano do godziny 8-ej wieczorem bez przerwy. Redaktor przyjmuje od godziny 6-ej do 7-ej wieczorem.

Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od 11-1 przed południem. Administracja czynna codziennie od godziny 9-ej rano do godziny 7-ej wieczorem bez przerwy.

Adres Redakcji i Administracji: Łódź, Zawadzka 7. Tel. 13-44.
I Filja Administracji: Łódź, ulica Piotrkowska Nr. 35.
II Filja Administracji: Łódź. Nowomiejska 15. Telefon 34-97.

Rząd koalicyjny w Grecji

będzie wynikiem bezkrwawego przewrotu.

Dotychczasowy dyktator w więzieniu oczekuje dalszego swego losu.

Lud i prasa domaga się dla generała Pangalosa kary śmierci.

Pangalosa chciano zlinczować.

LONDYN, 24.8 Z Aten donoszą: W chwili, gdy automobil wiozący aresztowanego dyktatora Pangalosa z portu do więzienia przejeżdżał przez dzielnicę zamieszkaną przez uchodźców ze Smyrny, tłum usiłował dyktatora zlinczować. Eskorta z trudem zdołała aresztowanego obronić. Żona generała Pangalosa, która usiłowała uciec, została aresztowana na granicy. Nadzwyczajna komisja śledcza podała do wiadomości publicznej, iż śledztwo wykryło liczne nadużycia na szkodę skarbu popełnione przez Pangalosa i jego otoczenie.

PARYŻ, 24.8 (Tel. wł. Były król grecki Konstanty, wobec wiadomości o dokonanym w Grecji przewrocie, wystąpił z oświadczeniem, że w każdej chwili gotów jest powrócić na tron, o ile naród grecki będzie tego pragnął. Ze swojej strony „Echo de Paris" otrzymuje z Londynu wiadomości, że w tamtejszych kołach dyplomatycznych uważają restaurację monarchji w Grecji za bardzo bliską. Wogóle Anglja nie zwykle żywo interesuje się wypadkami w Grecji, ze względu na angielskie interesy gospodarcze w tym kraju.

PARYŻ, 24. 8. „Echo de Paris" donosi z Londynu na podstawie wiadomości z Aten, że przewódcy partji politycznych zgodzili się na propozycję gen. Condilisa co do utworzenia gabinetu koalicyjnego, któryby się zajął przygotowaniem wyborów.



PANGALOS były dyktator — CONDURIOTIS przyszły prezydent

LONDYN, 24.8 (PAT). Reuter donosi z Aten, że małżonka byłego dyktatora Pangalosa zozstała wygwizdana przez tłum w chwili gdy wybierała się w odwiedziny do swego męża, internowanego w szpitalu wojskowym.

Według tych samych doniesień, Pangalos jest strzeżony przez znaczne siły wojskowe. Będzie on w dniu dzisiejszym przewieziony na wyspę Eginę w celu zabezpieczenia jego, jak twierdzą przed oburzonymi na niego ateńczykami.

Conduriotis zdecydował się ostatecznie objąć stanowisko prezesa rady ministrów do chwili przeprowadzenia nowych wyborów.

Przywódcy wszystkich partji politycznych odbyli wczoraj wieczorem zebranie, na którem mieli postanowić, że utworzenie koalicyjnego gabinetu jest jedynem rozstrzygnięciem problematu politycznego.

Zawieszenie układów międzynarodowych.

ATENY, 24.8 (Tel. wł.) Gen. Conduriotus zapowiedział zawieszenie wprowadzenia w życie wszystkich układów międzynarodowych, zawartych przez poprzedni rząd. Między innemi zawieszono także układ przyjazny zawarty między Jugosławią a Grecją i konwencję w sprawie Salonik.

PARYŻ, 24.8 „Echo de Paris" donosi z Londynu na podstawie wiadomości z Aten, iż przywódcy partji politycznych zgodzili się na propozycję gen. Condilisa co do utworzenia gabinetu koalicyjnego, który by się zajał przy gotowaniem wyborów.

O karę śmierci na Pangalosa.

ATENY, 24.8 Z Salonik donoszą, iż tamtejszy komitet rewolucyjny domaga się kary śmierci na Pangalosa. Wczorajsze wieczorne dzienniki przepełnione są atakami na b. dyktatora, niektóre zaś wyrażają zapatrywanie, że powinien go spotkać ten los, jaki spotkał swego czasu Gunarisa.

Dekrety Prezydenta Rzplitej.

Warsz. spraw. parl. „Wiad. Codz." telef.:

Według nieoficjalnych wiadomości Prezydent Rzplitej podpisał dekrety, zwalniające wojewodę nowogrodzkiego p. Januszajtisa, oraz wiceministra pracy i opieki społecznej Jankowskiego z ich urzędowych stanowisk. Oprócz tego podpisany został dekret stabilizujący gen. Sławoja-Składkowskiego na stanowisku komisarza rządu na m. Warszawę.

Audjencje u Prezydenta Rzeczypospolitej.

Warsz. spraw. parl. „Wiad. Codz." telef.:

Dziś o godz. 10 rano powrócił do Warszawy ze Spały Prezydent Rzplitej. O godz. 12 w południe Prezydent przyjął na konferencji min. spraw zagranicznych Zaleskiego, który wyjeżdża na wrześniową sesję Ligi Narodów.

O godz. 1-ej p. Prezydent przyjął premjera Bartla.

Powstańcy górnośląscy piętnują KORFANTEGO i żądają kary śmierci

za nadużycia na szkodę skarbu.

Powstańcy górnośląscy na swem zebraniu związku w Rybniku powzięli szereg rezolucyj, w których w ostrej formie wystąpili przeciw działalności posła Korfantego i jego pisma „Polonia" oraz przeciw walkom politycznym na Górnym Śląsku.

Rezolucja głosi, że „jednostka tak destrukcyjna, jak Korfanty musi być w imię dobra polskości wykluczona ze współpracy społecznej".

Społeczeństwo polskie razem z powstańcami — brzmi dalej uchwała— powinno położyć kres tej gangrenie, którą roztacza koło siebie Korfanty, a rząd z uwagi na groźne położenie na Górnym Śląsku i stały zanik energji żywiołu polskiego musi tyle siły okazać, aby takiego szkodnika, jak Korfanty, w interesie państwa unieszkodliwić".

W zakończeniu powstańcy żądają rozpoczęcia walki z klikami politycznemi, które prowadzą destrukcyjną robotę. oraz kary śmierci przez powieszenie za nadużycia na szkodę skarbu.

Powstańcy żądają również zmiany nazwy ulicy Korfantego na ulicę Powstańczą.

Trzęsienie ziemi we Włoszech.

MEDJOLAN, 24. 8. (Tel. wł.) Aparaty sejsmograficzne zanotowały trzęsienie ziemi, które miało miejsce w Azelinie we Włoszech. Ludność ucieka

Odprawa i gra wojenna w generalnym inspektoracie armji.

Warsz. spraw. parl. „Wiad. Codz." telef.:

Dziś o godz. 11 rano rozpoczęła się w gmachu szkoły podchorążych dalsza część odprawy generalnego inspektoratu armji pod kierownictwem marszałka Piłsudskiego.

Równocześnie rozpoczęła się gra wojenna oficerów sztabu generalnego przy udziale kilkudziesięciu oficerów sztabowych.

W odprawie uczestniczyli: II wiceminister spr. wojsk. gen. bryg. Fabrycy i szef sztabu generalnego generał brygady Piskor oraz inspektorzy i przydzieleni generałowie: gen. broni Żeligowski, gen. dyw. Rydz—Śmihły, Skierski, Narwid — Neugebauer, Osiński, Ramer, gen. bryg. Berbecki, Burhardt—Bukacki, Rybak, Dąb — Biernacki, Dreszer, Rommel.

Odprawa i gra przeciągnęły się do wieczora.

Zatwierdzenie wyroku na fałszerzy węgierskich.

BUDAPESZT, 24.8 (PAT) Trybunał apelacyjny zatwierdził całkowicie wyrok przeciwko fałszerzom banknotów frankowych. Jedynie Geroesowi i Rabie zmniejszono karę więzienia z dwuch lat na półtora, względnie z półtora na jeden rok.

Huragan w Ameryce.

PARYŻ, 24.8 (PAT) — „Chicago Tribune" donosi z Cleveland: Silny huragan wyrządził wielkie szkody na jeziorach Erie i Ontario. 8 osób utonęło. Tenże dziennik donosi z Nowej Szkocji, że huragan spowodował śmierć około 50 osób.

Liga Narodów odkłada
KOŚĆ NIEZGODY
jako ostatnie danie
na koniec menu genewskiego.

GENEWA, 24.8. Generalny sekretarjat Ligi Narodów ogłasza porządek dzienny 41-go posiedzenia Rady Ligi, które rozpocznie się 2 września pod przewodnictwem Benesza.

Na pierwszem miejscu obrad znajdują się sprawozdania różnych organów Ligi jak komisji mandatowej, komunikacyjnej, higjenicznej, opjumowej i współpracy umysłowej itp., oraz sprawozdania komisarzy L. N. w Austrji i na Węgrzech o sanacji finansowej tych krajów. Dalej porządek przewiduje sprawozdania o pożyczkach dla Grecji i Belgji, referat o położeniu finansowem w. m. Gdańska i raport o działalności komisji zarządzającej zagłębia Saary.

Następnie Rada przystąpi do rozpatrzenia memorjału sejmiku kłajpedzkiego, punkt ten postawiony został na porządku dziennym przez Anglję, Francję. Włochy i Japonję, jako sygnatarjuszy konwencji kłajpedzkiej. Rząd litewski złożył już do tego punktu swe uwagi.

Na ostatnim punkcie znajduje się sprawozdanie komisji reorganizacji Rady, która bardzo interesuje się wspomnianemi sprawami, nie może jednak w chwili obecnej udzielić bliższych wyjaśnień, ponieważ rokowania dyplomatyczne są jeszcze w toku.

Wczoraj popołudniu król wyjechał do Santander, minister Yanguas zaś udaje się w środę lub czwartek do San Sebastjan.

Stanowisko Hiszpanji w sprawie Tangeru.

MADRYT, 24.8 (PAT). Wczoraj pod przewodnictwem króla odbyło się posiedzenie rady ministrów. Po posiedzeniu minister spraw zagranicznych Yanguas oświadczył przedstawicielom prasy, iż gabinet zajmował się sprawą Tangeru i Ligi Narodów. Mówiąc o kwestji Tangeru, minister zaznaczył, iż chodzi tu o zagadnienie, wysuwające się obecnie na pierwszy plan. W związku z oświadczeniami prezesa Rady Ministrów ukazały się w całej prasie zagranicznej liczne komentarze, które świadczą o wzroście zainteresowania międzynarodową polityką Hiszpanji. Polityka ta budzi również żywe zainteresowanie wszystkich kancelarji europejskich.

Przechodząc do sprawy Ligi Narodów, minister Yanguas zauważył, iż zbliża się chwila niezwykle doniosła: Oto 30 sierpnia specjalna komisja ma zbadać kwestję reformy Rady Ligi Narodów, a dnia 6 września zbiera się Ogólne Zgromadzenie Ligi. Dla polityki zagranicznej wszystkich państw, a Hiszpanji w szczególności, będzie to punkt kulminacyjny.

Następnie minister zaznaczył, iż w czasie posiedzenia rady ministrów przedstawił królowi wyniki rozmów, jakie odbył w San Sebastjan z przedstawicielami mocarstw, oraz kroków dyplomatycznych, podjętych przez reprezentantów Hiszpanji zagranicą, zgodnie z uchwałami, powziętemi ostatnio przez radę ministrów, obradującą pod przewodnictwem króla, jak również instrukcjami, wysłanemi przez rząd. W końcu minister dodał, iż nie wyjedzie do Genewy na sesję Nigi Narodów. Rząd — mówił minister — pragnie utrzymać nadal ścisły kontakt z opinją publiczną,

Niemcy wyjadą do Genewy dopiero po otrzymaniu zapewnienia.

BERLIN, 24 (PAT). Jak donosi biuro Wolfa, delegacja niemiecka dopiero wówczas się uda do Genewy, gdy położenie będzie tam o tyle wyjaśnione, że przyjęcie Niemiec do Ligi nie będzie ulegało żadnej wątpliwości.

Według informacji tej, minister Stresemann ma zakomunikować na czwartkowem posiedzeniu komisji spraw zagranicznych Reichstagu decyzję gabinetu, mocą której delegacja niemiecka uda się do Genewy dopiero po otrzymaniu z sekretarjatu Ligi Narodów zapewnienia, że jedynie Niemcy otrzyma ją stałe miejsce w radzie.

Urugwaj popiera żądania Niemiec.

NOWY JORK, 24.8 (PAT) — Według wiadomości z Montevideo, Urugwaj podtrzymuje postulaty niemieckie w sprawie stałego miejsca w Radzie Ligi Narodów.

Rozruchy w Anglji.
Strajkujący występują przeciwko łamistrajkom. — Bójki. — Interwencja policji.

LONDYN, 24. 8. „Evening Standard" pisze iż wbrew oficjalnym komunikatom rządu angielskiego, który informuje, jakoby robotnicy w okręgach węglowych masowo wracali do pracy — sytuacja nie przedstawia się tak pomyślnie. Objazd okręgów Derbyshire i Nottinghamshire przez Cooka i innych przewódców federacji górniczych powstrzymał górników od podjęcia pracy. W kołach przemysłowych liczą się poważnie, iż kongres związków zawodowych zwołany na 6-go września gotów będzie proklamować strajk generalny po raz drugi dla poparcia górników. Przemysł angielski poczynił zamówienia na dostawę węgla z terminem na wrzesień, co świadczy, iż przed upływem tego miesiąca nie można się liczyć z zakończeniem strajku.

LONDYN, 24/8 (PAT) W kopalniach Nottingdamshire doszło dzisiaj do poważnych zaburzeń. Uzbrojone w kije grupy strajkujących czatują na ulicach, sąsiadujących z szybami, odgrażając się przeciwko górnikom, którzy podjęli pracę. Na miejsce przybyły znaczne oddziały policji. Pomiędzy policją a strajkującymi doszło do szeregu starć. Ostatniej nocy policja w Warsop została zmuszona do szarżowania mas strajkujących, aby umożliwić wychodzącym z szybu górnikom powrót do domu.

Pomimo pogróżek strajkujących w kopalniach Nottinghamshire pracuje już kilka tysięcy górników.

Przemawiając dzisiaj w Southnormanton sekretarz federacji górników Coog oświadczył:

Jestem gotów podpisać pokój, jeśli minimalny zarobek dzienny zostanie określony na sumę 10 szylingów.

LONDYN, 24.8 (PAT) — Lloy George atakuje gwałtownie na ła mach „Standard Mail" premjera Bald wina, który prasie amerykańskiej zło żył oświadczenie, zaprzeczające wia domościom, jakoby wśród strajkują cych górników panował głód. Lloy George nazywa oświadczenie Bald wina najbardziej nikczemnym doku mentem, jaki był kiedykolwiek spo rządzony przez ministra korony bry tyjskiej i twierdzi stanowczo, że enun cjacja Baldwina nie odpowiada praw dzie.

Minister Ninczicz przybywa do Warszawy w połowie września.

BIAŁOGRÓD, 24.8. W kołac polilycznych szeroko się mówi o pc dróży min. Ninczicza do Warszawy jako o fakcie wielkiej wagi polityczne Przymierze polsko-jugosłowiańskie za myka bowiem łańcuch traktatów, łącz cych Polskę z Małą Ententą.

Minister Ninczicz ma zawitać d Warszawy natychmiast po zakończen sesji Ligi Narodów, co nastąpi w poł wie września. W podróży towarzysz będą ministrowi wyżsi urzędnicy jug słowiańscy.

Pobyt w Warszawie jest obliczo na trzy dni. Min. Ninczicz będzie g ściem min. Zaleskiego, z którym odb dzie szereg konferencyj natury polit czno-gospodarczej.

Kiedyż wyjdą na jaw nadużycia i niedbalstwa.

Premjer Bartel mianował p. L chowicza członkiem komisji, która m się zająć zbadaniem sprawozdania k misji p. Obrzuda i wynikiem badań Korty, dotyczących gospodarki w m nopolu spirytusowym.

Ministrowie sprawiedliwości i skar zamianują swych delegatów w dn jutrzejszym.

Co słychać w Rosji?

RYGA, 24.8. Dzienniki łotewskie donoszą, iż były komisarz ma być mianowany posłem sowieckim w Londynie na miejsce Krasina, który odwołany będzie ze stanowiska.

MOSKWA, 24.8. Sprzeciw, jaki założył Mienżyński przeciwko nominacji Krasina na stanowisko posła sowieckiego w Londynie, uczynił w znacznym stopniu nieaktualną tę kandydaturę. Zastosowany będzie prawdopodobnie pomysł Bucharina obsadzenia ważnych placówek zagranicznych niewygodnemi w wewnętrznych stosunkach partyjnych przywód cami opozycji. Wchodzą tu w grę przedewszystkiem Zinowjew, Łaszewicz, Kamieniew, przyczem ten ostatni miałby zastąpić Krasina na stanowisku londyńskiem, natomiast Łaszewicz objąłby placówkę tokijską.

MOSKWA, 24.8. Informacje, po jawiające się w prasie zagranicznej o przebywaniu Trockiego czy to na prowincji, czy w którymś z miast zachodniej Europy, jak w Berlinie lub Marienbadzie, nie odpowiadają prawdzie. Trocki dotąd jeszcze znajduje się w Moskwie, śledząc uważnie przebieg wypadków na wewnątrz partji komunistycznej. Swoich zapowiedzi wycofania się z czynnego życia politycznego dotąd nie urzeczywistnił. W nielicznych wystąpieniach publicznych zaczyna się coraz wyraźniej deklarować przeciwko Stalinowi i większości rządzącej Politbiura.

„Dymisje" i urlopy.

MOSKWA, 24.8 (A. W.) Represje, stosowane do działaczy opozycyjnych, nie ustają. Ostatnie dni przyniosły w samej gubernji moskiewskiej dymisje i urlopy stu dygnitarzom bolszewickim.

W kołach poinformowanych przypuszczają, iż dymisje te i urlopy stoją w ścisłym związku z nominacją Mikojana na komisarza ludowego finansów, oraz Kujbyszewa na stanowisko kierownicze w „Sownarchozie" gdyż obaj ci dygnitarze noszą się z zamiarem „oczyszczenia" urzędów z wszelkich żywiołów opozycyjnych.

TABELA WYGRANYCH LOTERJI PAŃSTWOWEJ.

11 ty dzień.

Główniejsze wygrane.

15.000 zł. nr. 35480.
5.000 zł. nr. 13810.
3.000 zł. nr. 16294.
2.000 zł. n-ry: 10188 37823 482 62445.
600 zł. n-ry: 13282 17621 212 31627 46744 53974 59270.
500 zł. n-ry: 6312 9788 102 11678 15438 29152 31111 36436 381 41250 47821 48175 49866 51688 532 63683.
400 zł. n ry: 4002 5502 6207 73 7803 7975 11293 13943 13946 162 17402 17404 17504 21729 23379 243 26598 31424 32700 35687 37646 395 40015 43188 44807 45960 46259 465 48872 51627 52074 53385 53869 563 60148 60638 61039 63146 63460 641 64229.

Wyprawa nad polskie morze

W Warszawie pewien kamienicznik chrześcijanin wyrzucił na bruk biednego szewca żydowskiego z siedmiorgiem drobnych dzieci, a wszelkie propozycje pieniężne i prośby—interwenjowali samorzutnie z litości, okoliczni gospodarze domów, nawet chrześcijanie, — odrzucał twierdząc, że „za żadne skarby nie chce mieć u siebie lokatora Żyda,"

No trudno, p. Sobol — tak się nazywa ów gentelman warszawski — ma prawo robić u siebie w domu, co mu się podoba. O ile jest w porządku z ustawą i przepisami policyjnemi, to nikt nie może wtrącać się do jego interesów. Konstytucja gwarantuje każdemu zupełną swobodę postępowania po chamsku. A żyjemy przecie w państwie konstytucyjnem, ba, w państwie o konstytucji codopiero świeża zremontowanej.. *

Ale już zgoła inny charakter ma wypadek, jaki wydarzył się niedawno letnikowi Lwowskiemu, p. Józefowi Bleichowi. P. Bleich — podobnie jak p. Sobol — chciał również w ramach konstytucji, skorzystać ze swoich praw obywatelskich. Tylko w innym kierunku, p. Bleich — wyobraźcie sobie! — zapragnął spędzić urlop nad polskiem morzem, i to nie w Sopotach, ale na terytorjum prawdziwie polskiem, we Wielkiej Wsi, w powiecie puckim!

Piszący te słowa nie ma przyjemności znać *osobiście* p. Józefa Bleicha, atoli wyobraża sobie, iż musi to być człowiek nietylko odważny ale i *niezwykle oryginalny. Bo Żyd*— p. Bleich jest mianowicie Żydem — skoro ma urlop i... pieniądze na wyjazd, powinien wyjechać albo do Karlsbadu (o ile stać go na paszport) albo do Krynicy. Rozumie się, że Karlsbad może nazywać się także Kudowa, Baden-Baden, Ostenda lub Biarritz, a krynica nie musi być akurat Krynicą, ale równie dobrze może to być Rabka, Otwock, Brzuchowice lub Kalwarja.

P. Bleich postanowił jednak — prawdopodobnie pod wpływym lektury niezwykłych dzieł podróżniczych prof. Ossendowskiego — puścić się w nieznane dotąd i przez Żyda polskiego niezbadane tereny — nad polskie morze... (Należy się tylko dziwić że nikt we Lwowie nie przestrzegał go przed tym zwarjowanym pomysłem!)

Najtrudniejsze jest — jak wiadomo — postanowienie. Potem rozwija się już łańcuch wydarzeń sam przez się z fantastyczną koniecznością...

P. Bleich kupił bilet, przyjechał na Hel i tu, w Wielkiej Wsi, w pensjonacie zamieszkał.

W jaki sposób udało mu się dostać pokój w pensjonacie, to jest dla mnie dotąd zagadką: właściciel pensjonatu został prawdopodobnie w błąd wprowadzony nazwiskiem — Józef Bleich brzmi przecież tak po katolicku...— gdyby p. Bleich nazywał się Mojżesz Aron Bleicheles, to właściciel pensjonatu zmiarkowałby zapewne, z kim ma do czynienia...

Dostawszy się w ten podstępny, iście żydowski sposób do pensjonatu nawskroś i stuprocentowo katolicko-aryjskiego, pędził p. Bleich z początku żywot sielski, anielski. Pomyśleć, wśród samych nie-Żydów.

Aż — „pewnego razu (cytuję z gazet żydowskich), gdy w czasie obiadu towarzystwo endeckie zaczęło się natrząsać z Żydów (dla endeka jest to najprzyjemniejszy temat rozmowy, najbardziej „geistreich" — p. a.). p. Bleich oświadczył, że jest Żydem. To oświadczenie wywołało natychmiastowy skutek. Właściciel pensjonatu wymówił p. Bleichowi pokój, motywując krok swój. uchwałą gminy, zabraniającą pobytu osobom wyznania mojżeszowego. P. Bleich zażądał pisemnego potwierdzenia tej uchwały. Otrzymał je niezwłocznie od sołtysa".

A oto dokument:

„Zaświadczenie. Niniejszem zaświadczam, że na mocy uchwali(!) gminnej Wielkiejwsi pow. Puck wezwałem Pana Józefa Bleicha ponieważ jest wyznania mojżeszowego do natychmiastowego opuszczenia terenu gminy Wielkawieś. Uchwała datuje się z dnia 5. V. 25 r. — Wielka wieś dnia 30. VII. 1926.

(—) „Golla Sołtys". — Pieczęć.

— — — — — — — — — —

Z tym dokumentem powrócił p. Bleich do Lwowa. Zdaje mi się, że powrócił ze swojej wyprawy w każdym razie z ciekawszym i osobliwszym okazem, aniżeli p. Ferdynand Antoni Ossendowski, który przywiózł niedawno z Afryki żywego węża i żywą małpę.

Węże i małpy nie są w Europie żadną osobliwością. Mamy ich poddostatkiem we wszystkich menażerjach. Ale uchwała Rady gminnej w zapadłej kresowej wioszczynie, znosząca, anulująca i kasująca na swoim terenie Konstytucję państwową — nie, tego w Europie nigdzie nie znajdziesz!!

— — — — — — — — — — —

P. Sobol, właściciel kamienicy przy ul. Okopowej 42 w stolicy Rzeczypospolitej, ma bezwątpienia prawo wyrzucić na bruk Jankla Cytryna z 7-giem drobnych dzieci. Konstytucja, głosząca nienaruszalność własności prywatnej, na to pozwala. Konstytucja! Ale—czy gmina Wielkiejwsi w puckim powiecie ma prawo wydalać ze swego obrębu polskiego obywatela dlatego, że jest wyznania mojżeszowego — — na to Rząd udzieli opinji żydowskiej niewątpliwie swej odpowiedzi.

Jakkolwiek znamy treść Konstytucji, to jednak na tę odpowieź Rządu czekamy z wielkiem zainteresowaniem.

D-r W. Berkelhammer.

KONFLIKT ABISYŃSKI.

Autor niniejszego artykułu, senator francuski J. Gasser, znany polityk, znakomity znawca spraw kolonjalnych, wypowiada poglądy, które podziela opinja francuska, i któremi kierował się rząd francuski wobec konfliktu między Abisynją a Anglją i Włochami.

Abisynja nie jest krajem szczęśliwym, a dzieje jej obfitują w konflikty. Położona koło Morza Czerwonego, koło wielkiej drogi, wiodącej ku wschodowi, zetknęła się z państwami, którym ich

potrzeby ekonomiczne kazały sięgać coraz dalej na wschód.

Niedostatecznie rozwinięta pod względem społecznym, zdana była na łaskę lepiej uzbrojonych współzawodników. Od chwili otwarcia Kanału Sueskiego została planowo okrążona przez Włochy, które zajęły Erytree na północy i Kraj Somalisów na południowym wschodzie, przez Francję, która usadowiła się w Dżibuti, przez Anglję, która odcięła jej dostęp do morza i pozbawiła ją resztek wybrzeża. Wskutek ekspansji angielskiej w Sudanie krąg zamknął się od zachodu i południa, a nieustalona ściśle granica stała się powodem

ciągłych zatargów.

A jednak Abisynja ma 10 milj. mieszkańców, w przeważnej części Koptów, pracowitych i energicznych, bystrych i zabiegliwych, których wielki władca, Menelik II-gi, opracował rozległe i metodyczne

plany postępu cywilizacyjnego, i społecznego.

Cesarzowa Judyta przy pomocy rasa Taffari, regenta i przypuszczalnego dziedzica korony, realizuje plany ojcowskie, lecz dążenia Włoch i Anglji do ekspansji na tym terenie napełniają niepokojem władców Abisynji. Władczyni Abisynji

zadeklarowała wobec Ligi Narodów, której państwo jej jest członkiem, wolę swą rządzenia niem w

sposób praktykowany w państwach współczesnych

i podniesienia narodu swego do rzędu cywilizowanych. W ten sposób niepodległość abisyńska została stwierdzona w Genewie.

Suwerenność abisyńska, chroniona przez statut Ligi Narodów, miała już dawniej oficjalne gwarancje. W r. 1906 Francja, Anglja i Włochy zobowiązały się szanować niepodległość i nietykalność Abisynji. Państwa te stwierdziły równość praw swoich obywateli w Abisynji i postanowiły wspólnie bronić swych interesów, zwłaszcza na terenach granicznych.

Anglja dąży do

wyzwolenia swojej produkcji bawełny z pod jarzma amerykańskiego.

Organizuje w Sudanie, w okręgu Dżezira, olbrzymie plantacje, o kształcie trójkąta, zamkniętego przez Niebieski Nil i Biały Nil, trójkąta, którego

szczyt znajduje się koło Chartumu,

a podstawa dosięga granicy abisyńskiej. 130.000 ha obszaru Dżezira znajduje się w dorzeczu Niebies. Nilu, który rodzi się w górach abisyńskich i tworzy olbrzymi zbiornik, jezioro Cana. Olbrzymia tama powstrzyma 600 000 metrów 3 wód, przeznaczonych do nawadniania plantacji bawełny w Sudanie. Anglja zażądała od Abisynji

gwarancji utrzymania i używania tego zbiornika

i pozwolenia połączenia drogą jeziora z Sudanem. Lecz żądanie to postawione zostało w warunkach, które wywołały niepokój Abisynji, obawiającej się o swoją całość i niepodległość.

Włochy ze swej strony z przeludnionego kraju macierzystego muszą wysyłać część ludności na kolonji na emigrację. Erytrea, Kraj Somali, Dzubaland, są dobrymi terenami kolonizacji i eksploatacji, zwłaszcza z chwilą, gdy wyposażone zostaną w środki komunikacji. Ze względu na to Włochy mają zamiar

wybudować kolej, łączącą Erytreę z Krajem Somali, po przez Abisynję,

na zachód od Addis-Abeba. Żądają również strefy

wyłącznego wpływu ekonomicznego,

obejmującej zachodnią Abisynję i okolicę, przez które przeprowadzona zostanie kolej.

Na tych podstawach Anglja i Włochy układem z grudnia 1925 obiecały sobie wzajemne poparcie, aby uzyskać od rządu króla królów zrealizowanie swoich postulatów. Układ ten w pewnym stopniu

godzi w postanowienia traktatu z roku 1906.

Dlatego też ras Taffari wystosował

skargę do Ligi Narodów,

żąda jej opinji i arbitrażu na podstawie statutu tej instytucji. Anglja i Włochy, a wraz z niemi i Francja, zawarły

układ z r. 1906,

Powzięły zobowiązania w stosunku do Abisynji, która obecnie nie bez słuszności się skarży na zamiar uszszupienia jej praw. Rząd francuski zażądał wyjaśnień i otrzymał odpowiedź, że układ z roku 1925 ma na myśli wzajemne poparcie w dążeniu w sposób pokojowy do celów ekonomicznych i że nie mieszczą się w nim agresywne zamiary. Mimo to,

tajemnica, którą były otoczone pertraktacje

angielsko włoskie, zdziwienie wywołane ich ogłoszeniem, wreszcie protest Abisynji wskazują na to, że

traktat z roku 1925 stanowił pewnego rodzaju zamach,

który nawet niektóre dzienniki engielskie uważają za przynoszący ujmę ich krajowi.

Bezsprzecznie uprawa bawełny i poszukiwanie terenów kolonizacyjnych są ważnymi motywami działania, lecz mimo to nie można dla ich zrealizowania rozrywać całość kraju, zasiadającego na równych prawach w Lidze Narodów, którego

nietykalność uroczyście się poręczyło.

Czyż układ z roku 1906 jest tylko świstkiem papieru i czy wolno przejść do porządku nad prawami i podpisem Francji ?

Układ angielsko-włoski wywołał poważny konflikt i poruszył problemy, które Liga Narodów powinna rozstrzygnąć dla dobra pokoju światowego.

Paryż, w sierpniu.

J. GASSER,
senator francuski.

Uniwersytet bez matury.

Z Berlina donoszą, że pruski minister oświaty określił warunki przyjmowania studentów bez matury na uniwersytety pruskie.

Według tych przepisów na uniwersytety przyjmowane być mogą bez matury tylko osoby wybitnie zdolne, posiadające w odpowiednim stopniu wykształcenie ogólne, widoczne zamiłowanie do przedmiotu, który pragną studjować, tadzież mogące uzasadnić przeszkody, które nie pozwoliły im w swoim czasie wstąpić na uniwersytet drogą powszechnie przyjętą. Pozatem nie mogą przekraczać czterdziestego roku życia.

Osoby takie przyjęte być mogą na wydziały, teologiczny, prawniczy, nauk państwowych i ekonomicznych, lekarski, dentystyczny, nauk przyrodniczych i filozofji.

Obecna sytuacja w Palestynie.

Korzystając z pobytu w Łodzi w związku z odbytą konferencją okręgową sjon. partji pracy „Hitachdut" p. J. Szprincaka, członka Egzekutywy Wszechświatowej Organizacji Sjon. oraz przywódcy ruchu robotniczego w Palestynie, zwróciliśmy się doń z prośbą o udzielenie nam wywiadu w aktualnych sprawach sjonistycznych jako to w sprawie sytuacji ekonomicznej w Palestynie w kwestji reemigracji i t. p.

P. Szpryncak oświadczył co następuje: prawdą jest, iż w Palestynie panuje obecnie kryzys. Kryzys ten jednak nie jest specyficznie palestyński.

Należało się go poniekąd spodziewać a to z następujących powodów: Do Palestyny przybyło w ciągu półtora roku 65 tys. emigrantów o najrozmaitszym sposobie myślenia. Są to ludzie wychowani w różnych krajach pod wpływem rozmaitych kultur. Przybyli oni z krajów rozległych rynków zbytu.

W ciągu krótkiego tego czasu nie byli oni w stanie urządzić się w Palestynie, kraju, budującym się dopiero, wymagającym wielkiego napięcia ideowego oraz uświadomienia zarówno pod względem narodowym jak: społeczno-etycznym. Emigranci ci osiedlili się przeważnie w Tel Awiwie, gdzie kontynuowali swe życie golusowe ze wszystkiemi jego wadami i nawyknieniami.

Życie to, jak się wkrótce okazało było przeważnie prowadzone nad stan. W ten sposób przekonano się szybko, że zapasy gotówkowe w ciągu krótkiego czasu wyczerpały się.

Ze smutkiem muszę stwierdzić, mówił p. Szprincak, że czwarta alija nie była pod względem ideowym przygotowana do życia palestyńskiego.

Na czele tak wielkiego ruchu emigracyjnego winni byli być doświadczeni o dużym poczuciu odpowiedzialności działacze sjonistyczni. Stało się jednak inaczej. Wśród dziesiątek tysięcy osób przybyłych do Palestyny, znajdowało się bardzo wiele osób, którzy porwani przez prąd, nie zdając sobie dokładnie sprawy z tego, czego od nich Palestyna żąda i co w kraju tym czynić należy, popadli wkrótce w nastrój sceptycyzmu, czym wyrządzili ruchowi naszemu poważną szkodę. Gorzej jeszcze przedstawiała się sprawa z tymi, którzy udali się do Palestyny, wiedzeni żądzą niezdrowych zysków oraz chęcią wykorzystania popytu na ziemię, celem spekulowania gruntem, co się później na osobach tych srodze zemściło. Co się tyczy bezrobocia, to mamy obecnie 6.000 bezrobotnych, którzy jednak z podziwu godną dyscypliną i wytrwałością znoszą swoją dolę w przekonaniu, że kryzys ten uda się jednak przezwyciężyć.

Departament pracy przy organizacji sjonistycznej, na którego czele stoi p. Szprincak dokłada wszelkich starań, w celu zlikwidowania bezrobocia. Przypuszczalnie uda się to przeprowadzić. Na ostatnim posiedzeniu Komitetu Akcyjnego w Londynie uchwalono budżet znacznie wyższy w porównaniu z budżetem zeszłego roku.

Od ofiarności społeczeństwa żydowskiego na całym świecie zależy czy kryzys w Palestynie będzie tylko zjawiskiem przemijającym czy też potrwa on przez czas dłuższy. Perspektywy i warunki dla rozwoju żydowskiej Palestyny są wielkie. Nigdy jeszcze nie byliśmy tak blizcy realizacji ideału sjonistycznego jak w chwili obecnej. Masowa emigracja jednak powinna się odbywać z wielkim poczuciem odpowiedzialności. Posiedzenie Komitetu Akcyjnego uchwaliło kredyty na otwarcie Banku Kredytowego i Banku Hipotecznego w Palestynie. Urzeczywistnienie tej uchwały usunęłoby poważną bolączkę jaką jest brak kredytu. Dzięki bowiem niemożności zapobieżenia temu brakowi nie udało się zlikwidować kryzysu ekonomicznego w Palestynie w jego zarodku.

Klucz do rozwiązania wszelkich tych problemów leży w rękach społeczeństwa żydowskiego. Odpowiedzią na obecny przejściowy kryzys w Palestynie winna być energiczna działalność wszystkich uświadomionych żywiołów narodu żydowskiego na rzecz Keren Hajesodu, Keren Kajemet oraz instytucyj finansowych zorganizowanych robotników żydowskich w Palestynie.

(n)

Z życia żydowskiego.

Ustawa o wywłaszczeniu w Palestynie.

„Officjal Gazette" zamieszcza projekt ustawy o wywłaszczeniu ziemi, przeznaczonej pod budowę przedsiębiorstw o charakterze publicznym.

Natomiast ustawa ta znieść ma niektóre postanowienia odnośnie do przymusowego osiągnięcia ziemi pod budowę przedsiębiorstw publicznych i przypadającego wskutek tego odszkodowania — przewiduje jednak w ich miejsce nowe przepisy. Wedle projektu tego będzie orzekał Wysoki Komisarz, czy użycie ziemi pod budowę przedsiębiorstw o charakterze publicznym jest zgodne z postanowieniami ustawy. Rozstrzyga on także przy innych sporach gruntowych.

Siódmy kongres palestyńsko-arabski.

Siódmy kongres palestyńsko arabski zwołany został na dzień 7. września br. Udział w nim weźmie 120 delegatów, z których połowa przypada na palestyńsko-arabską egzekutywę, zaś druga połowa (60) na arabskie partje: Narodową, agrarjuszy i ludową. Program prac kongresu obejmuje sprawę pożyczki palestyńskiej, fuzja partyj arabskich dla utworzenia jednego wielkiego ugrupowania i w inn.

Śmierć Müllera v. Hausen

Dnia 17 sierpnia zmarł w Berlinie znany antysemita b. pułkownik Müller v. Hausen. Zmarły był wydawcą „Protokułów mędrców Sjonu", przewodniczył w „Związku przeciwko wpływom podniesienia żydowstwa" oraz w miesięczniku „Na placówce" prowadził nagonkę przeciwko wszystkiemu, co żydowskie.

Z pośród antysemitów, zaliczał się zmarły do tych, którzy w walce nie przebierając w środkach, kolidowali często z prawem karnem.

Pułkownik Müller był twórcą legendy, że na fasadzie Rathenau'ów wsymbolizowane są odcięte *głowy* książąt Hohenzollernów.

Za powyższe podany do sądu, lecz sprawę wygrał, gdyż sąd uznał go za typ patologicznego żydożercy.

Emigracja Fellachów palestyńskich do Turcji.

Wśród Fellachów palestyńskich daje się od pewnego czasu zauważyć znaczne ożywienie w kierunku emigracji do Turcji, a to pod wpływem agitacji pewnych zainteresawanych kół, obiecujących Fellachom, że otrzymają w Turcji ziemię. 20 rodzin Fellachów sprzedało już wskutek tego swe grunta w Palestynie.

PARTJE ARABSKIE w Palestynie.

Niedawno usiłował uczony egipski Ahmed Zaki Pascza doprowadzić do zjednoczenia wszystkich partji arabskich, usiłowania te jednak zawiodły zupełnie. Nad fiaskiem tem ubolewa dziennik „Fata Naprab" i zauważa, że partje arabskie w ich obecnej konstelacji, zawiniły w znacznej mierze upadek Palestyny pod względem politycznym, kulturalnym i gospodarczym i stały się przyczyną zmierzchu narodu arabskiego. Pismo arabskie wymienia następujące partje, niemające skrystalizowanego programu: 1) Egzekutywa arabska, która wogóle nie jest partją, lecz emanacją palestyńsko-arabskiego kongresu. Prezes tej egzekutywy, Muza Kasim Pasza, jest człowiekiem wprawdzie narodowo uświadomionym i niezorjentowanym. Nazywają go też — i słusznie — derwiszem. 2) Partja narodowa, na której czele stoi Tajeddin Alfarulay, postać zupełnie bez wpływu na tok spraw politycznych. Wogóle partja ta, wraz z jej organem „Meraat al Sherk" niema programu. 3) Partja agrarna, pod kierownictwem laika Abdula Lafit Abu, człowieka nieinteligentnego, mającego zresztą złą opinję. 4) Tzw. związek wsi, założony przez szejka Alshukeiry i członków rodziny Almady. Alshukeiry, ongiś poplecznik i zaufany tyrana Dschemala Paschy, przyczynił się nie mało do cierpień i niepowodzeń arabskiej młodzieży podczas wojny. 5) Partja demokratyczna, pod wodzą Abdul Latifa Salaha, członka muzułmańskiej Rady Naczelnej Latif przy pomocy partji, usiłuje ugruntować swą pozycję w Radzie Naczelnej. Oto cały program.

Żadna z wymienionych partji — kończy dziennik — niema danych, aby dać narodowi przywódców. W ten sposób udało się sjonistom zagarnąć bez przeszkód całą przestrzeń przybrzeżną od Ras Nakura do Berdżeba, wzmocnić tam swoje wpływy i przyczynić się do odbudowy siedziby narodowej.

Zgon sławnego aktora filmowego.

Jak już czytelnikom naszego pisma wiadomo zmarł w Nowym Jorku słynny artysta filmowy Valentino, znany dobrze łódzkiej publiczności kinowej.

Karjera filmowa Rudolfa Valentino, która przyniosła mu światową sławę i wielkie bogactwo, przypomina opowieść z bajki.

Valentino urodził się w małem miasteczku włoskiem jako syn ubogiego lekarza. Uczył się źle. W 23-im roku życia powędrował do Ameryki za chlebem. Został tancerzem zawodowym w dancingu nowojorskim a następnie próbował gry aktorskiej w wędrownym teatrzyku.

Słynny reżyser filmowy Griffith był przypadkowo obecny na przedstawieniu wędrownej trupy i zwrócił uwagę na Valentina. Zaangażował go do gry filmowej. Początki były trudne.

Powodzenie Valentina datuje się dopiero od głośnego filmu „Czterech jeźdźców Apokalipsy" w którym grał jedną z ról głównych. Córka miljonera z San Francisco wzięła go za męża.

Valentino rozwiódł się z nią i miał zamiar poślubić Polę Negri.

Przystojny Valentino był doskonałym sportsmenem, celował zwłaszcza w fechtunku.

Włosi bojkotowali jego filmy, zarzucając mu brak patrjotyzmu. Na ratowanie włoskiego lira dał bogaty Valentino jednego dolara, podczas gdy ubodzy emigranci włoscy składali ofiarnie większe sumy.

Zmarł w lecznicy po operacji ślepej kiszki.

Wierna aż do 67 roku życia...

PARYŻ, w sierpniu.

Niedawno temu otworzony *został* testament ks. Marji zmarłej ub. roku byłej *żony nieżyjącego również* ks. Alberta Monaco.

Księżna zapisała lwią część swego majątku długoletniemu swemu przyjacielowi, kompozytorowi de Lara, z oczywistem pokrzywdzeniem swego syna.

Kompozytorowi dostanie się na mocy tego zapisu miljon franków w złocie i nieocenione wręcz klejnoty i przedmioty sztuki, przewyższające wartością swą dziesięćkrotnie sumę zapisu.

Oto co pisze „Szalona księżna": „Przez lat czterdzieści był Izydor de Lara moim wiernym przyjacielem, a przyjaźń jego i wierność były mi jedyną pociechą w smutnem mojem życiu. Syna mego proszę, by Izydora de Lara czcił i szanował. Jestem wdzięczną każdemu, kto był życzliwym dla mnie i przebaczam tym wszystkim, którzy mnie szkalowali w tak ohydny sposób za życia".

Księżna była urodzoną Amerykanką, pochodziła z rodziny Heine w Nowym Orleanie. Prześliczna dziewczyna już za najmłodszych lat miała swoje pikantne przygody.

Pewnego dnia zrobiła znajomość z ks. Richelieu, który z nią ożenił się potem, Alicja została najbardziej wielbioną damą sfer arystokratycznych, a zarazem pierwszą lwicą salonową. Mąż jej umarł wkrótce, a młoda wdowa, błyszcząca zawsze na powierzchni towarzystwa arystokratycznego — prowadziła dalej wesoły, a lekkomyślny tryb życia.

Na wielkim balu maskowym poznała pewnego razu księcia Alberta Monaco, który ją poślubił.

Małżeństwo nie było szczęśliwem. Wkrótce było publiczną tajemnicą, że księżna prowadzi romans z młodym kompozytorem Izydorem de Lara. Opery tego nieznanego i nieutalentowanego muzykusa były na rozkaz księżnej wystawiane w operze w Monte Carlo.

Po kilku latach książe wziął rozwód ze żoną, która ze swym przyjacielem de Lara przesiedliła się do Paryża. Od tego czasu zaprzestano także wystawiać jego opery.

Wschód słońca 4 m. 34	Sierpień 25 Środa 16 Elul	Zachód słońca 18 m. 41



Arbitraż nie rozstrzygnie zatargu w przemyśle pończoszniczym.

Wczoraj odbyła się w inspektoracie pracy ponowna konferencja w sprawie zlikwidowania strajku w przemyśle pończoszniczym.

W trakcie dyskusji przedstawiciele przemysłowców oświadczyli, że nie mają pełnomocnictw do udzielenia większej niż 8 i 12 proc. podwyżki.

Po dłuższej dyskusji inspektor pracy Wojtkiewicz zaproponował zlikwidowanie zatargu drogą arbitrażu i nad propozycją tą obie strony postanowiły naradzić się i udzielić odpowiedzi.

O ileby zgodzono się na arbitraż, robotnicy przystąpią natychmiast do pracy, a w międzyczasie komisja arbitrażowa zajmie się z likwidacją zatargu.

* * *

O godzinie 4.30 p. insp. Wojtkiewicz został powiadomiony, iż zebranie ogólne robotników uchwaliło nie zgodzić się na arbitraż, wobec czego strajk w przemyśle pończoszniczym trwa w dalszym ciągu. (b)

Ceny na rynkach łódzkich.

W dniu wczorajszym na rynkach łódzkich panował duży ruch przy obfitej ilości artykułów żywnościowych.

Płacono za masło 4 do 6 zł., jajka 2.20 do 2.70 zł., śmietana 1.60 do 1.90 zł., ser—1.40 do 1.70 zł., mleko—30 do 35 gr., kartofle—10 do 12 gr., marchew i buraki—5 do 10 gr., kalafior—20 do 30 gr., ogórki—5 do 50 gr., pomidory —80 do 1.30 zł., cebula—60 do 80 gr., grzybki—30 do 80 gr., grzyby suszone —7 do 8 zł., kura—3.50 do 7 zł., kaczka—3.50 do 6 zł., gęś—8 do 10 zł., indyk—11 do 13 zł., kurczaki—2 do 3 zł. (b)

Żądania podwyżkowe pracowników szewckich.

Na ostatniem zebraniu pracowników szewckich Z. Z. P. zapadła uchwała wystąpienia z żądaniem wyrównania płac do cen z roku 1924, podwyższenia tych płac o 10 proc., jakie przyznała komisja arbitrażowa w roku 1924 plus ostatnia podwyżka włókniarzy w wysokości 12 proc.

Powyższe żądania wręczone zostały pracodawcom z terminem odpowiedzi do dnia 28 b. m. i w razie nieuwzględnienia tych żądań, odbędzie się następne zebranie w dniu 29 b.m. i zapadną dalsze decyzje. (b)

Magistrat podwyższa ceny obiadów.

Od pewnego czasu wydział opieki społecznej przy magistracie wydaje płatne obiady dla niezamożnych pracowników umysłowych i z obiadów tych korzystają urzędnicy państwowi, komunalni i instytucji społecznych. Z początku magistrat pobierał za obiad z 2 ch dań 75 gr., następnie podwyższył ceny do 90 gr., a obecnie zamierza pobierać 95 gr. mimo to, że obiady nie są zbyt dobre, a przecież na rynku produkty narazie nie drożeją. (b)

Nadużycie w magistrackim wydziale zdrowotności publicznej.

W wydziale zdrowotności publicznej magistratu pracował w charakterze pomocnika kasjera niejaki Szyktans i prowadził on kasę podręczną.

Sz. wypłacał urzędnikom wydziału pensje, załatwiał wydatki, związane z administracją wydziału itp.

Ostatnio Szyktans otrzymał urlop zdrowotny i wyjechał, oddawszy swe czynności zastępcy.

Zastępujący go urzędnik, przeglądając książki zauważył pewne niedokładności, a nie chcąc brać na siebie odpowiedzialności zawiadomił o tem swego bezpośredniego zwierzchnika, który zakomunikował, znów wszystko prezydjum magistratu.

Zawiadomiony o tem p. wiceprezydent Groszkowski zarządził lustrację kasy wydziału zdrowotności publicznej i ksiąg i po mozolnej kontroli stwierdzono brak 3.000 zł.

Magistrat zawiadomił o wyniku lustracji urząd śledczy, który wszczął kroki celem schwytania defraudanta. (b)

Po obradach międzynarodówki włókienniczej.

Co mówi delegat Łodzi poseł Szczerkowski?

Jak wiadomo, w połowie b. m. odbyły się w Pradze czeskiej narady generalnej rady międzynarodowego zjednoczenia robotników włókienniczych, na których Polskę reprezentowali poseł Szczerkowski i radny Milman z Łodzi.

Ponieważ obrady te tyczyły się przemysłu włókienniczego, tak ważnego dla kraju, zwróciliśmy się do p. posła Szczerkowskiego, który udzielił nam następujących informacji:

Poraz pierwszy przedstawiciele polskiego ruchu robotniczego włókienniczego brali udział w tych obradach, które były specjalnie ważne, gdyż toczyły się w okresie walki między kapitałem, a klasą robotniczą całego świata, gdy kapitaliści za wszelką cenę usiłują cofnąć wstecz klasę robotniczą przez zniesienie całego szeregu ustaw socjalnych, a zwłaszcza w przemyśle włókienniczym.

Przybycie na obrady przedstawicieli polskich wywołało dodatnie wrażenie jako symbol ścisłej łączności polskich robotników z robotnikami innych krajów, którzy brali udział w naradach, a mianowicie — Anglji, Niemiec, Francji, Belgji, Szwajcarji, Holandji, Danji, Austrji i Czechosłowacji, przyczem w charakterze tłomacza obecną była działaczka socjalistyczna Bałabanowa.

Obrady zagaił sekretarz generalny międzynarodówki włókienniczej T. Schaw który złożył obszerne sprawozdanie ze swej podróży w różnych krajach, gdzie badał warunki pracy i płacy w przemyśle włókienniczym i w sprawozdaniu swem dużo miejsca poświęcił Polsce i Łodzi.

Mówca wskazał, że robotnicy przemysłu włókienniczego w Polsce są źle wynagradzani, a przemysłowcy omijają istniejące ustawy o czasie pracy w przemyśle i nie honorują umów, tyczących się taryf płac.

Następnie omawianą była sprawa wyjazdu specjalnych delegatów międzynarodówki do Indji, Chin, Japonji i Ameryki, przyczem w skład delegacji weszłoby po 2-ch delegatów Niemiec i Anglji, a celem podróży byłoby zapoznanie się z tamtejszemi organizacjami zawodowemi i przystosowanie do zasad i warunków europejskich

Zdaniem posła Szczerkowskiego, wyjazd takiej delegacji konieczny ze względu na panujący w tym kraju wyzysk i niskie płace robotnicze.

Z dyskusji wynikało, że sprawa konkurencji Ameryki na rynkach europejskich staje się coraz bardziej niebezpieczną, a zwłaszcza dla przemysłu niemieckiego, a przemysł indyjski dla Anglji, to też działacze zawodowi innych krajów doceniają zagadnienie tak wielkiego znaczenia międzynarodowego, a i u nas w Polsce miarodajne sfery powinne się więcej zainteresować sprawą konkurencji międzynarodowej.

W końcu uchwalono stworzyć fundusz strajkowy w wysokości 300 tys. dolarów, z którego czerpać będą pomoc robotnicy należący do międzynarodówki na wypadek straiku. (b)

Wyjaśnienie inspektora pracy

o zatargu w „Widzewskiej Manufakturze".

Jak już donosiliśmy, „Widzewska Manufaktura" po uprzedniem dwutygodniowem wymówieniu zaproponowała robotnikom pracę na 4 warsztatach, na co jednak robotnicy się nie zgodzili.

W sprawie tej odbyły się kilkakrotne konferencje w inspektoracie pracy, a gdy do porozumienia nie doszło, firma zapotrzebowała w funduszu bezrobocia inną partję robotników.

Ponieważ jednak robotnicy zwrócili się do funduszu bezrobocia o zapomogi fundusz nie wiedział, jak ma w tym wypadku postąpić ponieważ robotnicy nie chcieli zgodzić się na nowe warunki firmy.

Przewodniczący funduszu bezrobocia zwrócił się po opinję do okręgowego inspektora pracy p. Wojtkiewicza, który wczoraj wyjaśnił, że nie jest to strajk, ani lokaut.

Podczas badania tej sprawy, inspektor pracy doszedł do przekonania, że proponowany przez firmę najniższy przeciętny numer wątka 22 i pół na 4-ch krosnach jest możliwy do wykonania, co p. inspektor sprawdził w innych fabrykach, gdzie reorganizację tak przeprowadzono.

P. inspektor ze swej strony zaproponował robotnikom, by na próbę podjęli pracę proponowaną przez firmę, na co jednak robotnicy nie chcieli się zgodzić. (b)

Podatki od lokali.

Wobec tego, iż ważnością od dn. 1. sierpnia r. b. wprowadzona została nowa ustawa o podatku od lokali, ujednostajniająca ten podatek w ten sposób, iż, zamiast dotychczasowych podatków państwowych od lokali, komunalnych od lokali i podatku kwaterunkowego, będzie magistrat wymierzał jeden podatek z jednym nakazem płatniczym w wysokości 8 proc. od podstawowego komornego z r. 1914 — podatnicy obowiązani są płacić podatek komunalny od lokali i państwowy od lokali na zasadzie doręczonych nakazów tylko za kwartały I. i II. oraz 1|3 kwartału III. r. b.

Natomiast za pozostałe 5 miesięcy wszyscy podatnicy otrzymają nowe nakazy płatnicze z wezwaniem uiszczone za ten pozostały okres podatku od lokali już w myśl norm, przewidzianych w nowej ustawie.

Rejestracja bezrobotnych.

Sekcje bezrobotnych przy związkach pracowniczych przy Al. Kościuszki 21 przeprowadzają, począwszy od dnia 23 b. m., nową rejestrację bezrobotnych pracowników umysłowych.

Wobec tego, że w tymże dniu od będzie się również rozdawnictwo talonów na obiady, przyznane dodatkowo przez komisję rozdzielczą przy magistracie, w pierwszym rzędzie winni prze rejestrować się bezrobotni, którzy zostali zakwalifikowani na prawo otrzymania obiadów, lecz z obiadów jeszcze nie korzystali.

Zarządzenie o meldowaniu.

W dniu wczorajszym ukazało się na murach miasta zarządzenie dowódcy okręgu korpusu w sprawie meldowania zmian adresu przez mężczyzn należących do rezerwy i pospolitego ruszenia.

Szczegóły tego zarządzenia podawaliśmy przed paru dniami i za niestosowanie się do rozporządzenia grozi surowa kara. (b)

Dochody i wydatki miejskie w r. b.

Wedle ostatnich zestawień ogólna suma wpływów zarządu m. Łodzi za pierwszych 7 miesięcy r. b. wynosiła 10.309.972 zł.

W kwocie tej m. in. podatki, dodatki do podatków oraz opłaty i dopłaty wynoszą 6.988.194.— zł., a pożyczki na cele inwestycyjne 1.380.000.— zł.

W tym samym czasokresie wydatki miasta wyniosły 10.189.446.— zł., w czem m. in. mieszczą się pozycje następujące: administracja ogólna 1.284.900.— zł., szkolnictwo i oświata oraz wychowanie fizyczne młodzieży szkolnej 1.445.832.— zł., nadzór sanitarny i pomoc leczniczą 1.258.625.— zł., opieka społeczna 717.223.— zł., utrzymanie dróg, ulic placów i mostów 536.336.— zł., kultura i sztuka 428.972.— zł., inwestycje 2.854.949.— zł.

Freblówka systemem Montessori.

Pani dr. Spektor zamierza w bieżącym roku nadal prowadzić komplet freblowski systemem Montessori.

W starszej grupie przybędzie język hebrajski.

Kupcy chcą się leczyć.

Centralne stowarzyszenie kupców i przemysłowców (Piotrkowska 10) postanowiło utworzyć własną izbę lekarską dla członków stowarzyszenia.

Koszty porad u lekarzy tej izby mają wynosić: w mieszkaniu lekarza 4 złote, w mieszkaniu pacjenta 8 złotych, wizyty wieczorowe 18 zł.

Nadto członkowie stowarzyszenia mają korzystać ze zniżki 40 do 50 proc. we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

Zakupy kupców skandynawskich w Łodzi.

Grupa kupców skandynawskich w dniu wczorajszym podpisała umowę, na mocy której poczyniła w poważniejszych kilku fabrykach łódzkich znaczne zakupy towarów włókienniczych.

Wiec wolnomyślicielski w Filharmonji.

W nadchodzący piątek 27 b. m. o godz. 8-ej wiecz. (punkt.) w sali Filharmonji przy ul. Narutowicza urządza Stowarzyszenie Wolnomyślicieli Polskich wielkie zgromadzenie pod hasłem „W obronie wolności przekonań".

Przemawiać będą: Dr. Mieszyński, H. Bittner, Jan Haneman i inni.

Zamach na tor kolejowy.

Onegdajszej nocy przechodzący obok toru kolejowego pod Tomaszowem zauważyli jakiegoś podejrzanego osobnika, który kładł duże kłody drewniane w poprzek toru.

Przechodnie usunęli kłody i zaalarmowali policję, która przybyła niezwłocznie i zaaresztowała owego osobnika.

Ze względu na toczące się śledztwo szczegóły tej sprawy narazie trzymane są w tajemnicy. (p)

„Precz z członkami komisji podatkowych“ — pod tym hasłem konsoliduje się w Łodzi drobne kupiectwo.

W niedzielę odbędzie się w Łodzi walna konferencja drobnego kupiectwa całego okręgu na znak której utworzona zostanie jedna wielka organizacja drobnego kupiectwa. Przedmiotem narad będzie sprawozdanie z odbytego niedawno w Warszawie ogólno-krajowego zjazdu drobnego kupiectwa, o którego nader burzliwym przebiegu już donosiliśmy. Niedzielne narady obfitować będą w sensacyjne momenty z uwagi na dyskusje nad przyjętymi na zjeździe warszawskim rezolucjami. Wśród rezolucji tych znajduje się żądanie przedłużenia godzin handlu do 12 na dobę, zniesienia urzędowego walki z lichwą, obniżenia podatku obrotowego od artykułów pierwszej potrzeby do pół proc., a na inne artykuły do 1 proc. Sensacyjnym wprost dezyderatem jest żądanie przeprowadzenia rewizji członków komisji szacunkowych. a nawet rzeczoznawców, do których drobne kupiectwo nie ma zaufania.

Krwawy epilog weselnej uczty.

Mieszkaniec wsi Koropnicy pow, Brzezińskiego Martyn utrzymywał przez czas dłuższy bliższe stosunki z zamieszkałą w tejże wsi młodą dziewczyną Michaliną Serafińską, Stosunek ich trwał kilka miesięcy, a Martyn obiecywał dziewczynie niejednokrotnie, że się z nią ożeni. Przed kilku dniami Serafińska dowiedziała się, że kochanek jej zamierza ożenić się z bogato wyposażoną córką jednego z gospodarzy. Zrozpaczona błagała go, by tego nie czynił, gdyż ma ona zostać matką jego dziecka. Gdy Martyn odrącił ją brutalnie, w głowie jej powstał plan zemsty. W dniu wesela wmieszała się ona niepostrzeżenie w tłum gości, a poleciwszy jednemu z parobków wywołać po jakimś pretekstem Martyna z izby weselnej uderzeniami siekiery zamordowała go. Głowa trupa była od ciosów siekiery zupełnie zniekształcona. Przerażeni goście weselni oddali Serafińską w ręce policji. (e)

Teatr niemiecki w Łodzi.

Na wczorajszym posiedzeniu magistratu omawiano sprawę teatru niemieckiego w Łodzi. W sprawie tej urząd wojewódzki przesłał magistratowi specjalne podanie min. oświaty, do którego, przed kilku tygodniami zwróciła się grupa aktorów niemieckich, dążących do utworzenia stałego teatru niemieckiego w Łodzi. Sprawa ta była już przedmiotem ożywionej dyskusji w wydziale oświaty i kultury magistratu oraz na komisji teatralnej. Na wczorajszym posiedzeniu sprawa ta rozpatrywana była pod kątem obaw, iż utworzenie stałego teatru niemieckiego w Łodzi wpłynie ujemnie na frekwencję teatru miejskiego w Łodzi. Ostateczna decyzja magistratu przesłana zostanie do urzędu wojewódzkiego po uzyskaniu dodatkowych wyjaśnień, co do frekwencji w obu teatrach. (e).

Ministerstwo przyznało dodatkowo 200 tysięcy zł. dla bezrobotnych.

Wczoraj powróciła z Warszawy specjalna delegacja pracowników umysłowych z p. Hejwowskim i Wardęszkiewiczem na czele. Delegację przyjął w zastępstwie, przebywającego na urlopie min. pracy p. Jurkiewicza, dyrektor departamentu w tym ministerstwie p, Szubartowicz. W odpowiedzi na postulaty delegacji pracowniczej oświadczył on, że ministerstwo pracy do postulatów tych odnosi się nader życzliwie.

Akcja ta jednak paraliżowana jest przez brak kredytów, przydzielanych na ten cel przez min. skarbu w niedostatecznej mierze. Pomimo to jednak oprócz przeznaczonych już na sierpień na wypłaty dla bezrobotnych pracowników umysłowych 250 tys. zł., z których Łódź otrzymała zaledwie 65 tys., min. pracy stara się o uzyskanie jeszcze w bieżącym tygodniu na ten cel dodatkowych 200 tys. zł. Starania w tej sprawie są na dobrej drodze, a w ten sposób Łódź uzyska w sierpniu na zasiłki kredyty tej samej wysokości, jaką osiągnięto w lipcu.

Delegacja pracownicza m. Łodzi odbyła następną konferencję z dyr. departamentu p. Dreckim, któremu przedstawiła konieczność udzielenia 12 proc. podwyżki płac, jaką otrzymali włókniarze, również i majstrom fabrycznym oraz wszystkim pracownikom biurowym, zatrudnionym w przemyśle, handlu i transporcie włókienniczym.

W odpowiedzi na ten postulat dyrektor Drecki oświadczył, że spowoduje natychmiast zwołanie przez inspektora pracy w Łodzi wspólnej konferencji, celem przychylnego załatwienia tej sprawy.

Konferencja okręgowa „Hitachdut'u“.

2-gi dzień okręgowej konferencji „Hitachdut'u“ rozpoczął się pod przewodnictwem posła A. Lewinsona. W dalszej dyskusji nad sprawozdaniem z działalności komitetu okręgowego brali udział Fizycki (Tomaszów) Rasin (Łódź), Majzel (Łęczyca), Noskowicz (Łask), Taubenfliker (Kalisz) i in. W imieniu komitetu rejonowego odpowiedział mówca p. G. Lichtenstein, wskazując na dużą pracę dokonaną przez komitet okr. w ciągu 8-miesięcznej swej działalności.

W imieniu C. K. „Hitachdutu“ odpowiedział na przemówienia p. M. Taca, poczem wygłosił referat poseł Lewinson o pracy „Hitachdutu“ w Polsce.

Mówca obszernie analizuje zadania i cele „Hitachdut'u“, jako nosiciela idei sjonizmu pracy, którego zadaniem jest rozpowszechnienie idei ludowego sjonizmu wśród szerokich mas żydowskich, wychowywać młodzież oraz prowadzić szeroką działalność ekonomiczną i kulturalną,

Następny referat wygłosił dr. Berlas n. t. pracy w instytucjach sjonistycznych i organizacjach młodzieży.

O pracy w dziedzinie ekonomicznej oraz o działalności „Hitachdutu“ w ruchu zawodowym referował dr. A. Tartakower, poczem nastąpiła przerwa obiadowa.

Po obiedzie wygłosił obszerne przemówienie o sytuacji w sjonizmie, w Palestynie i sjonistycznym ruchu robotniczym członek egzekutywy sjonistycznej w Palestynie p. Szpryncak. W dyskusji jaka się wywiązała brali udział wszyscy członkowie konferencji.

Następnie powzięto cały szereg rezolucyj, oraz wybrano komitet okręgowy, w którego skład weszli: pp. Tartakower, Eck, Lichtenstein, Liberman (Łódź), Wołkowicz (Radomsk), Blum (Zgierz), Fizycki (Tomaszów), Noskowicz (Sieradz) i Bieżański (Kalisz).

Poza uchwałami natury organizacyjnej powzięła *konferencja rezolucję* dotyczącą „Hechalucu“, organizacji młodzieży „Gordonja“. Powzięto również rezolucję powitalną dla organu bratniej partji robotniczej w Palestynie — „Hapoel-Hacairu“ z powodu 20 lecia jego istnienia, oraz rezolucję protestacyjną przeciwko gnębieniu Hitachdutu w Rosji. W rezolucji tej konferencja wyraża swą sympatję i współczucie towarzyszom w Rosji, więzionym w kazamatach Sybiru i Kaukazu.

Konferencja została zamknięta w podniosłem nastroju przemówieniami pp. posła Lewinsona i d-ra Tartakowera.

Czyżby łódzki film?

Przed kilku tygodniami w różnych pismach naszego miasta umieszczony został anons, który wywołał prawdziwe poruszenie wśród licznych warstw naszego społeczeństwa. Z brzmienia anonsu dowiedzieliśmy się, że kino teatr „Luna“ poszukuje do tworzącego się filmu jednostek utalentowanych, posiadających odpowiednie kwalifikacje artystyczne. Odmienne uczucie wywołało to ogłoszenie w czytelnikach pisma. Jedni machnęli ręką, przekonani, że jestto zwykły trick kinematograficzny, drudzy — niewielka zresztą garstka — z szczerem politowaniem kiwnęli głowami, z całą bezwzględnością krytykując przedsiębiorców tej śmiałej imprezy. W większości jednak przeczytane słowa wzbudziły szereg radosnych myśli i wzniosłe nadzieje. Byli to ludzie, którzy zrozumieli należycie doniosłość faktu, że Łódź, drugie miasto w Polsce, wbrew urobionej opinji, chce przekonać ogół jak bardzo sprawy stolicy są jej bliskie. Wzorując się bowiem na niej, rozpoczyna ostrą kampanję z zagranicą, która tak bardzo nam zagraża zalewem swemi produkcjami przemysłu filmowego. Wieść o pierwszym filmie łódzkim zataczała coraz szersze kręgi, z dniem każdym większe odłamy społeczeństwa objawiać poczęły rosnące zainteresowanie się „pierworodnem dzieckiem“ w Łodzi. Wyczuwało się olbrzymią sympatję dla zrodzonej idei. Coraz bardziej atakowani przez zwolenników naszego pisma, pragnących dowiedzieć się czy zrealizowanie łódzkiego filmu — jak to już bywało — nie utknęło na martwym punkcie, postanowiliśmy zwrócić się do dyrekcji kino „Luna“ po odnośne informacje. Niestety, bliższych szczegółów, tyczących się samej pracy nad filmem, podać narazie nie możemy. Z całą pewnością natomiast stwierdzamy, że praca w atelier nad filmem rozgorzała w całej pełni. Ogrom trudu przy realizowaniu obrazu spoczywa całkowicie w rękach jednego z współwłaścicieli rzeczonego kina. W niedalekiej już przyszłości będziemy w posiadaniu cennych informacji, których nie omieszkamy bezzwłocznie podać do wiadomości publicznej.

Czytajcie, prenumerujcie i rozpowszechniajcie „WIADOMOŚCI CODZIENNE“.

Wielki wiec sjonistyczny.

Wiec ten, który odbył się w niedzielę wieczór nazwaliśmy wielkim nie tylko dlatego, że sala „Hazomiru“ była wypełniona publicznością po brzegi, lecz przedewszystkiem dlatego, iż poruszone na nim przez doskonałych mówców członka egzekutywy sjonist. J. Szprincaka i posła A. Lewinsona dotyczyły najaktualniejszych problemów ruchu sjonistycznego oraz bolączek, głęboko dotyczących najszersze warstwy społeczeństwa żydowskiego,

Przez cały czas trwania zgromadzenia, zebrani z niesłabnącem zainteresowaniem przysłuchiwali się się wywodom mówców. Nie obeszło się przytem bez incydentów. Gdy mówcy poruszali drażliwą sprawę czwartej alijji oraz kwestję kryzysu, rozległy się z ust niektórych obecnych „zwischenrufy“ w obronie atakowanych przywódców mieszczańskiego sjonismu oraz okrzyki pod adresem egzekutywy sjonistycznej. Na wszystkie te uwagi mówcy reagowali w sposób energiczny i przekonywujący.

Wiec zakończył się w doskonałym nastroju. Publiczność rozeszła się w przekonaniu, iż przez zorganizowanie tego wiecu uczynił łodzki „Hitachdut“ rzecz nader pożyteczną.

RADJO

na 25. 8. 26.

Warszawa, fala 480 m. 15.00 — 15.15 Komunikat gospodarczy. 17.00 — 17.25 24-y odczyt z cyklu Najnowsza Historja Polski wygłosi prof. Henryk Mościcki. 17,30—18.30 Koncert popołudniowy. 18.30—18.55 Bajki. 19.00 — 19.23 Odczyt pt. Polska w obliczu Sfinksu dziejów wygłosi p. Marjan Pojor. 19.25—19.35 Nad program Rozmaitości. 20.30—22.00 Koncert wieczorny, Wieczór operowy w wykonaniu artystów opery warszawskiej pp. Marji Budziszewskiej, Maryli Karwowskiej, Adama Dobosza, Marjana Palewicza oraz chóru. Przy fortepianie Dagoberto Polzinetti.

Paryż, fala 1750 m. 20.30 Koncert.

Rzym, fala 425 m. 21.25 Wyjątki z operetki Oskara Straussa.

Zurich, fala 513 m. 20.16 Koncert kapeli Gilberta.

Wiedeń, fala 531 m. 20.00 Transmisja opery „Alessandro“ Stradella.

Praga, fala 594 m. 20.02 Koncert orkiestry.

Berlin, fala 571 m. 20.30 Wesoły wieczór.

Lipsk, fala 452 m. 20.00 Wieczór muzyki kameralnej.

Monachjum, fala 485 m. 19.30 Wieczór utworów Mazulego Salzer.

Eksport do Persji.

Jak już doniesiliśmy rząd Polski zawarł traktat handlowy z Persją, na mocy którego łódzcy przemysłowcy rozpoczęli rokowania handlowe z przedstawicielami.

Otóż w dniu wczorajszym na mocy tego traktatu grupa łódzkich przemysłowców poraz już wtóry odesłała towary bawełniane i wełniane do Persji.

Wiadomości sportowe.

Niesłuszne podatki rujnują handel.

Podatek obrotowy musi być zniesiony. — Inne podatki. — Kary za zwłokę. — Traktaty handlowe. — Taryfy celne. — Godziny handlowe. Wywiad z wiceprezesem centr. stowarzyszenia kupców p. S. Frejlichem.

W niedzielę zarząd centr. stow. kupców i przemysłowców odbył b. ważne posiedzenie, na którem omawiano sprawę niektórych podatków, rujnujących kupców i handel.

Dokładnie wyjaśnił nam te kwestje wiceprezes stowarzyszenia p. Frejlich. Zarząd doszedł do przekonania, że **podatek obrotowy** winien być **całkowicie zniesiony**, gdyż nonsensem jest by kupiec płacił podatek w wysokości 2 czy 1 proc. gdy wskutek konkurencji kupiec zarabia często pół procentu.

O ile podatek ten nie zostanie chociażby znacznie zreformowany, to pewnem jest, że na rok 1927 połowa patentów zostanie oddana przez zrujnowanych kupców.

Do czasu zniesienia tego podatku, winna być ustalona norma 1 proc. dla wszystkich rodzajów handlu, a dla posiadaczy świadectw przemysłowych trzeciej i czwartej kategorji, winien być wyznaczony ryczałt w sumie nie przekraczającej ceny świadectwa przymysłowego.

Skandalem wprost jest pobieranie przez *władze* skarbowe 48 proc. rocznie, tytułem **kary za zwłokę**, podczas gdy Bank Polski pobiera 10 proc. rocznie, a rozporządzenie *Prezydenta* Rzplitej *przewiduje karę za pobieranie* więcej niż 18 proc. Haracz ten musi być zniesiony.

To samo dzieje się przy wizycie sekwestratora, który pobiera 5 proc., podczas gdy powinien być ustalony ryczałt, najwyżej do 5 zł. za wizytę.

Żądanie, by wszelkie firmy prowadziły **książki**, jest nieziszczalnem marzeniem, gdyż trudno sobie wyobrazić, by średnie lub mniejsze przedsiębiorstwo prowadziło 5—7 ksiąg i utrzymało w tym celu specjalny personel. Większe firmy są w tym wypadku uprzywilejowane, płacą mniejszy podatek, otwierają sobie składy komisowe w różnych częściach miasta, nie płacą za to oddzielnych patentów, a konkurują z kupcami, obarczonymi wszelkiego rodzaju podatkami.

Dalszemi żądaniami kupców są w pierwszym rzędzie traktaty handlowe, kredyt i sprawy celne.

Traktaty są nieodzowne z Rosją, jako rynkiem zbytu i Niemcami, które chcą nam udzielić większego kredytu na artykuły, których w kraju nie posiadamy i nie produkujemy.

Kupiec musi mieć **kredyt** tani w bankach rządowych, boć anomalją jest fakt, że tani kredyt otrzymuje tylko wielki przemysł, a kupiec zmuszony jest do drogiego dyskontowania w drodze prywatnej.

Podatek **dochodowy** musi uledz reformie, bo obecnie pobiera go się od sumy, jaką obywatel wydał na wyżywienie swoje i rodziny.

Suma ta musi uledz powiększeniu, przyczem musi być uwzględniona okoliczność utrzymywania dzieci nawet jeśli dochód wynosił 10,000 zł.

Jawnym skandalem jest sprawa traktowania przez władze skarbowe zeznań podatników.

Jakiem prawem komisje szacunkowe nie wierzą tym zeznaniom i jakiem prawem zmieniają je, nie mając dowodu, że dane, umieszczone w zeznaniu są nieprawdziwe?

Podatek majątkowy jest wogóle dziwolągiem, gdyż pobiera się go dziś, na zasadzie obrotów z roku 1923, co jest absurdem, nie dopomyślenia w zachodniej Europie.

Wreszcie co do **taryf ce nych**, to przy układaniu ich, wysłuchuje się wyłącznie przemysłowców, a pomija się kupców—oto znów **dziwoląg, jedyny w swoim rodzaju.**

Godziny handlu muszą być regulowane przez władze lokalne, z udziałem zawodowych organizacji kupieckich, a nie przez czynniki centralne, które nie biorą pod uwagę specyficznych warunków lokalnych.

Do izb handlowych winni wejść przedstawiciele organizacji kupieckich w odpowiedniej proporcji i tego kupiectwo domaga się.

* * *

Powyższe żądania, ujęte zostały w memorjał a niezależnie od tego opracowuje się 20 memorjałów poszczególnych branż i zostaną one wręczone ministrowi skarbu, oraz przemysłu i handlu, a zarząd stowarzyszenia stać będzie na straży wypełnienie powyższych postulatów, bez czego życie ekonomiczne nie ulegnie sanacji. d.

Rynek palestyński.

Jednym z krajów, z którym Polska nawiązuje stosunki handlowe rokujące pomyślny rozwój, jest Palestyna.

Dopiero niedawno dzięki powstaniu Izby handlowej Polsko Palestyńskiej stosunki zaczęły się ożywiać i rynek palestyński w coraz większej ilości sprowadza nasze drzewo budulcowe, cynę (ostatnio w wielkich ilościach) większe transporty wzrobów żelaznych, dalej wyroby włókiennicze, cukiernicze, platery, zabawki dziecinne, niektóre chemikalja, mydła w lepszym gatunku i t. d.

Obecnie izba handlowa polsko-palestyńska czyni w ministerjum spraw zagranicznych starania by wyjednać u rządu rumuńskiego zniżkę wygórowanych taryf kolejowych na przewóz ładunków węgla do rumuńskich portów czarnomorsk., co umożliwiłoby eksport jego w większych ilościach do Palestyny i innych krajów Bliskiego Wschodu.

Do najpilniejszych prac bieżących Izby Handlowej należy organizacja polskiego pawilonu

na trzeciej wystawie palestyńskiej, która odbędzie się w końcu listopada roku bieżącego.

Do udziału w wystawie zgłosiły się dotąd firmy drzewne, wyroby włókiennicze, łódzkie i bielskie, firmy wyrobów skórzanych i szklanych, cementownie, kopalnie węgla, cukrownie i inne.

Umowy kolejowe z Niemcami.

W ramach rokowań gospodarczych z Niemcami zostało opracowanych 9 ważnych umów kolejowych. Cztery dotyczą komunikacji sąsiedzkiej, jedna przystępu do Wisły w Korzeniowie, dwie tranzytu przez Kluczbork i dwie kolejowego tranzytu i bezpośredniej komunikacji między państwami zachodniemi a Prusami Wschodniemi, oraz między Niemcami a państwami na wschód od Prus Wschodnich położonemi. Pięć pierwszych z tych umów zostało już podpisanych przez pełnomocników obu stron. Podpisanie czterech ostatnich uzależnione zostało przez stronę niemiecką od układu o konkurencji portów bałtyckich. Układ ten jednak wymaga jeszcze studjów i dlatego sfinalizowanie tych spraw odłożone zostało na później.

Turyści—Pogoń (Poznań).

W nadchodzącą niedzielę zmierzy się mistrz Łodzi Klub Turystów w spotkaniu rewanżowym z czołową drużyną stolicy Wielkopolski Pogonią. Pogoń, najsilniejszy zespół po mistrzowskiej Warcie, przybywa do Łodzi w swym najlepszym składzie. Turyści wystąpią w identycznym składzie, co przeciw Vivo A. C.

Konferencje kolejowe z Rosją.

Konferencja kolejowa polsko-sowiecka w Poznaniu doprowadziła do podpisania w dniu 14 sierpnia r. b. protokułów konferencji i projektów przepisów.

Obrady konferencji prowadzono w dwuch komisjach: handlowej i technicznej. Wyniki jej prac znalazły wyraz w opracowaniu przepisów o regulowaniu reklamacyj nadpłatowych i innych, o regulowanu nieściąganych należności, w w przyjęciu z nieznacznemi odchyleniami przepisów dodatkowych do Konwencji Berneńskiej Międzynarodowego Komitetu Transportowego, oraz uchwaleniu pewnych zmian i uzupełnień w istniejących przepisach dla komunikacji polsko-sowieckiej. Z pośród nich wymieniamy sprawę ładowania przesyłek do wagonów o różnej normie ładowności, ubezpieczenia bagażu względnie deklarowania jego wartości, pobierania za przejazd dzieci na przestrzeni kolei Z.S.R.R. jedną czwartą normalnej opłaty za przejazd dorosłych i t. d.

Komisja techniczna zatwierdziła projekt polski zestawu kół dla wagonów szerokotorowych i rozważała w dalszym ciągu sprawę komunikacji towarowej bez przeładunku, posiadającą dla obu krajów doniosłe znaczenie, lecz nastręczającą poważne trudności techniczne, które jednak będą niewątpliwie pomyślnie rozstrzygnięte, wobec obustronnego dążenia w tym kierunku. W tej sprawie dn. 5.X r. b. ma się zebrać specjalna komisja techniczna obu stron, która dokona

prób przestawienia osi wagonowych na stacjach granicznych

Stołbce i Zdołbunów, poczem uda się do Moskwy dla ostatecznego omówienia sprawy. Następna kolejna konferencja kolejowa Polski i Z.S.R.R. odbędzie się w drugiej połowie marca r. b. w Kijowie.

Redukcja w wielkim przemyśle włókienniczym.

Według ostatnich danych statystycznych, dotyczących stanu uruchomienia w wielkim przemyśle włókienniczym — panuje narazie w tym przemyśle ożywienie sezonowe. W obecnym momencie redukcja w dziale bawełnianym wyraża się niska cyfra 8 i pół proc., a w przemyśle wełnianym wynosi ona zaledwie 4,7 proc.

Według przewidywań sfer przemysłowych pełne sezonowe ożywienie, jakie obecnie ma miejsce, trwać będzie do pierwszych dni września. Wówczas stan uruchomienia nie będzie już wzrastać i albo utrzyma się na dotychczasowym poziomie, albo też ujawni pewne pogorszenie. (e)

Dolar i Złoty.

W dniu wczorajszym na łódzkim nieoficjalnym rynku walutowym kurs dolara lekko się obniżył. W ciągu dnia aż do późnego wieczora płacono w granicach 9.04 — 9.06,

Tendencja spokojna.

Materjału poddostatkiem.

Z Warszawy donoszą:

Od końca ubiegłego tygodnia do dnia dzisiejszego nastąpiła dalsza poprawa kursu złotego. Na giełdzie urzędowej dolar zniżył się do 9, dewizy na Nowy Jork — do 9.04. Na wczorajszem zobraniu giełdowem ogólny obrót walutami wynosił przeszło 390.000, które pokrył Bank Polski.

Na nieoficjalnej giełdzie płacono za dolara 9.02 — 9.03.

Rynek akcyjny w dniu wczorajszym na giełdzie urzędowej oraz w obrotach pozagiełdowych był nadzwyczaj ożywiony i kursy prawie wszystkich akcyj podniosły się.

Dol. St. Zjedn. 9.01 (sprzedaż 9.01, kupno 8.97).

CZEKI:

Holandja 362.45 363.85 361.55
Londyn 44,— 43.90 44.— 43.80
New-York 9.04 9.02 9.04 9.—
Paryż 25 63 25.63 25.51
Szwajcarja 175— 174.60 175.04 174.16
Wiedeń 128.— 128.32 127.68
Włochy 29.48 29.48 29.34
Belgja 24.58, 24.58 24.46
Praga 26.78. 26.35 26.71
Sztokholm 242.— 242.60 241.40

AKCJE.

Bank Polski 87.—, 85.50 87.50
Bank Handlowy 4.50 4 40 4.45
Bank Zachodni 1.95 1.90
Bank Przem. we Lwowie 0.30 0.25
Zjedn. Ziem. Polsk. 1.80
Zarobkowy 7.— 7.25
Kijewski 0.22
Zgierz 0.75
Elektryczność 42.25 42.50
Brown Bovery 1.20
Chodorów 94.— 94.50
Czersk 0.45, 0.47,
Częstocice 1.55 1.50 1.53
Gosławice 2.50 2.60
Cukier 3.20 3.75 3.65
Łazy 0.18 0.19
Węgiel 67.— 66.— 67.—
Nafta 0.88
Polsk. Przem. Naft. 0.55 0,57
Nobel 2.90 2.85 2.90
Cegielski 18.25 18 50
Fitzner 4.—
Lilpop 1,05 1.02 1.06
Modrzejów 5.— 4.75 4.95
Norblin 1,12, 1.15, 1.14
Ostrowieckie 7.35 7.75 7.65
Parowozy 0.42 0.40 0.42
Pocisk 1.20
Rudzki 1.45 1.41 1.48
Starachowice 2.08 2.01 2.12
Ursus 1.25
Zieleniewski 15 50
Zawiercie 15.—. 18—
Żyrardów 15.25 14.50 15.50
Borkowski 0.92 0.93
Jabłkowscy 0.13
Haberbusch 8.—, 8.50
Spirytus 2.10 2.40 2 30
Lombard 2.25

Notowania złotego polskiego w dniu 24 go sierpnia 1926 r. Za 100 złotych: Londyn za 1 funt szt. 45.—, Zurych 57.50, Berlin 46.21,—46.69, wypłaty na Warszawę 46.33 46.57 Katowice 46,23 — 46,47, na Poznań, 46.33 — 46,57 Gdańsk 57.23 — 57.37, wypłata na Warszawe 56 88—57.02, Wiedeń czeki 78.85,—79.35. — banknoty 78.40—79.40 Praga 373.50 New. Jork 11.25.

Gdańsk 24.8 100 złotych polskich 57.23—57.37, telegraficzne wypłaty na Berlin 122.397 — 122.703, Warszawę 56,88—57.02.

LUNA

Początek przedstawień o godz. 5 m. 30, ostatniego o 10 w. w sob. i niedz. początek o godz. 4-ej pp.

Orkiestra symfoniczna pod kierunk. p. S. BAJGELMANA.

Dziś wielka premjera niebywale interesującego programu, „Teatr Szkiców Artystycznych" na wzór TeatrówWarszawskich **QUI-PRO-QUO i PERSKIE OKO**

Zupełna zmiana programu. Wobec ostatniego tygodnia występów—szlagierowe numery artystów.

1) Prolog — w wykonaniu M. Dobrowolskiego. 2) „Starożytny Zegar" (kuranty) inscen. muz. T. Muellera, w wyk. Ireny Lubicz-Korszowny i J. Lubicza. 3) „Bebe-Polka" odtańczy J. Halska. 4) „On niema nic", On nie potrafi więcej" wyk. W. Orsza-Bojarski. 5) „Jedna mocna" St. K. Brzeskiego, „Taniec, to życia czar" St. Szeremskiego, odśpiewa Irena Lubicz-Korszówna. 6) „Franka weź kolanka" St. Ratolda, i inne wykona M. Dobrowolski. 7) „Mam męża" sł. St. Ratolda, „Błękitne oczy" sł. St. Ratolda odśp. Amelja Cielecka, 8) „Potocki contra Kugelszwanc" Tragifarsa w 1 akcie w wyk. Ireny Lubicz-Korszówny, J. Halskiej, M. Dobrowolskiego i J. Lubicza. Conferencier W. Orsza-Bojarski.

Na ekranie Największy tragik Europy **Konrad Veidt** w 8-miu aktowym dramacie podług powieści RENARDA **„RĘCE ORLAKA".**

Nie dopuszczajcie do **LICYTACJI** waszych kosztowności.

gdyż za kwity lombardowe, brylanty, złoto, srebro i zęby sztuczne nawet połamane płaci pełną wartość znany magazyn jubilerski.

J. FIJAŁKO Piotrkowska 7. Telefon 31-46.

SUMIENNE ZAŁATWIANIE. — SUMIENNE ZAŁATWIANIE.

Szkoła Przemysłowa

T-wa Szerzenia Oświaty i Wiedzy Technicznej wśród Żydów w Łodzi ul. Pomorska 48|50.

Przyjmuje się zapisy kandydatów na wszystkie wydziały codziennie od 10-ej—2-ej pp.

Egzaminy dnia 1-go września o godz. 8-ej rano.

Uczniowie szkoły powinni się zgłosić do zapisów dnia 1-go września.

KINO „NOWOŚCI" — DZIŚ! Wielki bezkonkurencyjny program!! — KINO „NOWOŚCI"

NA SCENIE

Gościnne występy artystów Warszawskich

Wielce urozmaicony program „VARIETE".

NA EKRANIE

Królowa wszystkich ekranów, słodka

MARY PICKFORD w 12 akt. obrazie **MAŁY LORD**

Do akt. 716 i 840 1926 roku.

Obwieszczenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Teofil Stanisz, zam. przy ul. Konstantynowskiej nr. 51, obwiesz cza że w dniu 3 września 1926 r. od godziny 10-ej z rana, w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej pod nr. 168 odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości częściowego urządzenia odlewni żelaza należących do Józefa Süssmilcha oszacowanych 1918 zł.

Łódź, 6.VIII. 1926 r.

Komornik Teofil Stanisz.

8-mio KLASOWE GIMNAZJUM HUMANISTYCZNE ŻEŃSKIE

JÓZEFA ABĄ

8 ZIELONA 8 TELEFON 22-12.

Zapisy nowowstępujących uczenic do klas od A do VI włącznie przyjmuje Sekretarjat Gimnazjum w godzinach od 10—1 Egzaminy sposobem lekcyjnym rozpoczną się w dniu 2 września 1926 r.

Dyrektor J. AB.

7-io KL. PRYWATNA SZKOŁA POWSZECHNA

Wschodnia 45. **B. HAMERA** Wschodnia 45.

Zapisy nowowstępujących uczniów rozpoczynają się 25 b. m.

Kancelarja czynna od 10—2 pp. i od 4—7 pp.

Dla niezamożnych znaczna ulga.

Szkoła przygotowuje do 2-giej kl. Żyd. gimn.

UWAGA: Przy szkole została otwarta klasa FREBLOWSKA i PRZYGOTOWAWCZA dla dzieci od 5—7 lat.

CENY BARDZO PRZYSTĘPNE.

Obwieszczenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Teofil Stanisz, zam. przy ul. Konstantynowskiej nr. 51, obwiesz cza że w dniu 3 września 1926 r. od godziny 10-ej z rana, w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej pod nr. 115, 173 i 191 odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości: maszyn, rowerów, części rowerowych, narzędzi ślusarskich, urządzenia składu i ślusarni, mebli i t. p. należących do Teodora Juljusza Arnolda oszacowanych 5206 zł.

Łódź, 21. VIII. 26 r.

Część ruchomości wyznaczonych do sprzedaży w II-gim terminie może być sprzedana niżej ceny szacunkowej.

Komornik Teofil Stanisz.

Do akt. 889 i 890 1926 roku.

Obwieszczenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Teofil Stanisz, zam. przy ul. Konstantynowskiej № 51, obwiesz cza że w dniu 3 września 1926 r. od godziny 10-ej z rana, w Łodzi, przy ulicy Wólczańskiej pod nr. 109 odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytacją ruchomości mebli należących do Oskara Gessnera oszacowanych 2500 zł.

Łódź, 31 VII 1926r.

Komornik Teofil Stanisz.

Kinematograf „OŚWIATOWY"

WODNY RYNEK (Róg Rokicińskiej). TELEF. 18-26.

DLA DOROSŁYCH! Od wtorku dn. 24 do 30 sierpnia. DLA DOROSŁYCH!

Honor i Ojczyzna

Dramat w 7-miu częściach.

W rolach głównych Edmund Lowe i Marta Mansfield.

Następny progr.: PAT i PATACHON w filmie pt. Cyrkowcy

DLA MŁODZIEŻY: **„CUD NAD WISŁĄ"**

Dramat historyczny w 8-iu częściach, osnuty na tle walk narodu polskiego z najazdem bolszewików w sierpniu 1920 r.

Cewiarka

(Schlauchspulmaschine)

o 40 wrzecionach jest poszukiwana do kupna.

Wiadomość Biuro Prasowe „BIP" Cegielniana 40.

Ważne dla właścicieli

Samochodów

solidnie i po cenach przystępnych wulkanizuje (reperuje) opony i dętki

E. Pladek, Główna 43 w podwórzu.

Obwieszczenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Teofil Stanisz, zam. przy ul. Konstantynowskiej nr. 51, obwieszcza, że w dniu 3 września 1926 r. od godziny 10-ej z rana, w Łodzi, przy ulicy Szarej pod nr. 21 odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości: mebli, motoru niekompletnego i maszyn fabrycznych należących do Franciszka Krochmalskiego, oszacowanych 7736 zł.

Część ruchomości i maszyn wyznaczonych do sprzedaży w drugim terminie może być sprzedana niżej ceny szacunkowej.

Łódź, 21.VIII.1926 r.

Komornik Teofil Stanisz.

Do akt. 157 1926 roku.

Obwieszczenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Teofil Stanisz, zam. przy ul. Konstantynowskiej nr. 51, obwiesz cza że w dniu 10 września 1926 r. od godziny 10-ej z rana, w Łodzi, przy ulicy Staro Wólczańskiej pod nr. 9 odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości: 1000 klg. przędzy wełnianej na tutkach należących do firmy: „Gonski i Engelman" oszacowanych 5750 zł.

Łódź, 18.IX. 1926 r.

Komornik Teofil Stanisz

Gimnazjum hebrajskie „JABNE"

w ŁODZI, Cegielniana 75.

Przyjmuje się zapisy nowowstępujących uczniów—do wszystkich klas.

Kancelarja szkoły czynną jest codziennie od godz. 11—1. Egzaminy wstępne rozpoczną się 3 września r. b.

Dyrektor.

Tapicersko-Dekoracyjna

Pracownia

wykonywa otomany (kanapki), krzesła, kozetki i materace.

G. Lewkowicz, Łódź, Północna 5

Sprzedaż na raty i za gotówkę. 50 proc. taniej.

Piecyki i Kuchenki

szamotowe własnego wyrobu można tylko dostać u

M. NIRENBERGA, Zgierska 13

w cenie od 45 zł. i na dogodnych warunkach.

DR. MED. **J. IMICH**

choroby uszu, nosa, gardła i krtani

POWRÓCIŁ.

ul. Moniuszki 1. :: Telef. 9 97.

Przyjmuje od 1—2 i od 5—7 po poł.

Dr. L. Szyfman

Piotrkowska 88, tel. 6-72

powrócił.

Skradziono książeczkę wojskową i kartę mobilizacyjną P. K. U. Sandomierz na imię Zygmunta Kowalskiego zam. w Ksawerowie pow. Łaski.

Zgubiono weksel na zł, 230 pł. 5.8 1926 wystawcy M. Kaczmarek i K. Woźniak Inowrocław na zlecenie W. Borowczyk Cedenci P. Hoffnung. Weksel niniejszym unieważniam.

Pabjanickie Konsorcjum Przemysłowe |Pabjanice.

Twoje mieszkanie to twoja twierdza.



OSZCZĘDNOŚĆ to pierwszy krok do bogactwa

Jeśli chcesz mieć trwałe i eleganckie

MEBLE

na bardzo dogodnych warunkach, a zarazem zaoszczędzić sobie 50 proc. wydatków, kup meble

— tylko w solidnej firmie —

MARKOWICZ i NASIELSKI

6 PIOTRKOWSKA 6 w podw. tel. 49-71

Długotrwałe kredyty. Długoletnia gwarancja.

KRYSZTAŁ!

Przyjmuje wszelkie roboty:

czyszczenie szyb wystawowych, fabrycznych i prywatnych domów, cyklinowanie, drutowanie i froterowanie posadzek, sprzątanie biur i mięszkań.

Ceny konkurencyjne.

Firma „KRYSZTAŁ", Piotrk. 97.

NIECH CAŁA ŁÓDŹ WIE!!

że otomany, kozetki, kanapki i krzesła najtaniej kupić można tylko w znanej tapicersko-dekoracyjnej pracowni

J. A. Wojciechowski

Łódź, ul. Nowomiejska 10.

Sprzedaż na raty i za gotówkę.

Dr. med. H. Gutsztadt

Akuszerja i chor. kobiece

Zachodnia 62 (Cegielniana 23)

tel. 29-52 powrócił.

Przyjmuje od 10—12 i od 5—7.

Kupię dobrze prosperujący dom

w Berlinie

za sumę do dolarów 10000.

Oferty sub. „Czysta hipoteka" proszę składać do administracji „Wiad. Codz." 657

Od 15-tu lat istniejąca

SZKOŁA WZOROWA PRZYGOTOWAWCZA

Marji Wesołkówny

ul. Piotrkowska № 84.

Przyjmuje chłopców i dziewczynki od lat 7 miu i gruntownie przysposabia do szkół średnich.

Przy szkole Zakład Freblowski dla dzieci od lat 4.

Zapisy, informację, codziennie od 10 do 12 i od 4 do 6.

Dr. med. Zygmunt **Datyner**

Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych. Przyjmuje od 1—2 i od 4—7 w.

Piramowicza 11, (dawniej Olgińska) telefon 48-95. 59

Osobom słabo władającym językiem polskim w słowie i piśmie

udzielam lekcji po cenach przystępnych Praktyka i szybkie postępy zapewnione. Ogólnokształcące wykłady literatury i historji. Dla młodzieży szkolnej całkowity kurs gimnazjalny.

Urzędnikom i pracownikom ustepstwa.

Konstantynowska 7, m. 7 III p.

Od 3 do 4 po południu.

Czyś zaabonował już „Wiadomości Codzienne"?

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE 8 gr. za wiersz milimetrowy, jednołamowy (na stronie 10 łamów), w tekście 40 gr. (strona 4 łamy). NADESŁANE: nekrologi 30 gr. ZAMIEJSCOWE: o 50 proc. drożej, a ZAGRANICZNE: o 100. DROBNE: 10 groszy. Poszukiwanie pracy 5 groszy.

Prenumerata: w Łodzi 4 zł 20 gr. miesięcznie, zamiejscowa 5 zł. 20 gr. miesięcznie, zagranicą 7 zł. 20 gr. Odnoszenie do domów 30 gr. miesięcznie.

Za wydawnictwo: redaktor odpowiedzialny S. GULDER. Czcionkami wydawnictwa „Wiadomości Codzienne"

Odbito w tłoczni B-ci A. i I. Holcman, Zawadzka № 7